

JAN LEWANDOWSKI

*Grekokatolicka diecezja chełmska w realiach polityczno-ustrojowych
Księstwa Warszawskiego*

Ler diocèse gréco-catholique de Chełm à l'époque du Duché de Varsovie

Grekokatolicka diecezja chełmska, mimo tej samej nazwy, miała inny kształt terytorialny w dobie przedrozbiorowej niż po roku 1810. Zmiany terytorialne dokonywały się także w latach 1772–1795. Do roku 1772 diecezja obejmowała terytoria po obu stronach Bugu i nie różniła się obszarem od swej prawosławnej poprzedniczki. Obejmowała ona ziemię chełmską w województwie ruskim, województwo bełskie bez okolic Lubaczowa, wschodnie tereny województwa lubelskiego i enklawę dekanatu kaszogrodzkiego na Wołyniu. Jej obszar szacowano na 21–22 tysięcy km kw., a liczbę wiernych na blisko 160 tys. w 538 parafiach. Na parafię przypadało średnio 297 osób, ale w poszczególnych parafiach liczba wiernych była zróżnicowana (od 15 do 2130).¹

Po I rozbiorze w granicach monarchii habsburskiej znalazło się około 400 parafii z diecezji chełmskiej oraz dwie z trzech wsi biskupich (Białopole i Busno). W granicach Rzeczypospolitej pozostało jedynie około 140 parafii i niewielka wieś Pokrówka koło Chełma. Początkowo władze austriackie uznawały władzę władcy chełmskiego w galicyjskiej części diecezji, ale w roku 1785 parafie te zostały włączone do unickich eparchii lwowskiej i przemyskiej.²

¹ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 2: *Wiek XVI–XVIII*, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1970, s. 1035–1039; W. Kołbuk, *Kościół wschodnie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej 1772–1914*, Lublin 1992, s. 56. Dzieje diecezji chełmskiej do roku 1810 opracował A. Gil, *Chełmska diecezja unicka 1596–1810. Dzieje i organizacja*, Lublin 2005.

² J. Pelesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, Bd. 2: *Von der Wiederherstellung der Union mit Rom bis auf die Gegenwart (1596–1879)*, Wien 1880, s. 708–709.

Po III rozbiornie pozostałości eparchii zostały ponownie podzielone. Pod panowaniem rosyjskim znalazło się 61 parafii, a pod austriackim 81 parafii i 34 883 wiernych. W granicach Nowej (Zachodniej) Galicji znalazły się też dwa klasztory bazylikańskie: w Chełmie (21 zakonników) i Lublinie (5).³

Pod panowaniem austriackim znalazła się też część diecezji włodzimiersko-brzeskiej, obejmująca 100 parafii, 86 238 wiernych i klasztor bazylianów w Białej. Jurysdykcję nad nią władze powierzyły biskupowi Ważyńskiemu, który używał tytułu „administrator diecezji brzeskiej”.⁴

Władze austriackie nie prowadziły w Galicji Zachodniej długofalowej, przemysłowej polityki wobec Kościoła greckokatolickiego. Poszczególne posunięcia miały charakter doraźny. Dekret cesarski z 1796 r. zobowiązywał biskupa do powołania siedmioosobowego konsystorza chełmskiego, na co biskup odpowiedział, że ubóstwo okrojonej diecezji uniemożliwia wykonanie cesarskiego polecenia.⁵

W następnym roku, po spisaniu dóbr i dochodów eparchii, jej ordynariuszowi przyznano 4000 zł reńskich, jako dopłatę do dochodów z Pokrówki.⁶ Ostatecznie przyznano biskupowi uposażenie w wysokości 8000 zł reńskich, ale Ważyński przeważnie nie otrzymywał tej sumy w całości. Uposażenie chełmsko-lubelskiego biskupa obrządku łacińskiego (był nim wówczas Wojciech Leszczycki-Skarszewski) wynosiło 16 000 zł reńskich.⁷

Kształcenie przyszłych duchownych odbywało się do roku 1804 w seminarium duchownym w Chełmie i dla diecezji brzeskiej w jego filii w Hannie na Podlasiu. Seminarium chełmskie otrzymało nawet dotację rządową w wysokości 4039 zł polskich. Władze nie reagowały na wyświęcanie przez biskupa Ważyńskiego duchownych przygotowanych do stanu kapłańskiego sposobem „tradycyjnym”,

³ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej ChKGK) 8, k. 11–15. Ludność diecezji chełmskiej i bełskiej chrześcijań[ska] obrządku greckokatolickiego. Roku 1796 podana [9 maja]; ChKGK 146, k. 12–13. Podawane za źródłami austriackimi przez T. Mencel, dane 211 parafii i około 200 tys. wiernych w III zaborze austriackim są wyraźnie zawyżone. T. Mencel, *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiornie*, Lublin 1976, s. 170.

⁴ Rozpowszechniony w literaturze przedmiotu (M. Harasiewicz, *Annales Ecclesiae Ruthenae gratiam et communicationem cum s. Sede Romana habentis, ritumque Graeco-Slavicum observantis, cum singulari respectu ad dioecesis ruthenas Leopoliensem, Premisliensem et Chelmensensem*, Leopoli 1862; E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w., uważane głównie ze względu na przyczyny jego upadku*, t. 1–2, wyd. 2, Warszawa 1906; T. Mencel, *op. cit.*, W. Kolbuk, *op. cit.*) pogląd o przyłączeniu pozostającej pod panowaniem austriackim części diecezji brzeskiej do eparchii chełmskiej nie ma podstaw. Szerzej o tym: J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772–1875*, Lublin 1996, s. 29–30.

⁵ J. Łapiński, *Porfiriusz Skarbek Ważyński jako zakonnik i hierarcha unicki*, „Prawo Kanoniczne” 1985, t. 28, z. 3–4, s. 271; J. Pełesz, *op. cit.*, s. 710.

⁶ APL ChKGK 590, nfb., nr 686 (nota z 6 września 1825 r. o uposażeniu diecezji chełmskiej od XIII do XIX w.).

⁷ E. Bańkowski, *Ruś chełmska od czasów rozbioru Polski*, Lwów 1887, s. 13; T. Mencel, *op. cit.*, s. 170.

których poziom wiedzy teologicznej był bardzo niski.⁸ Po śmierci biskupa Ważyńskiego (9 marca 1804 r.) dekretem cesarskim z 25 sierpnia 1804 r. seminaria w Chełmie i Hannie zostały zlikwidowane, a ich uposażenie przekazano Seminarium Generalnemu we Lwowie. Zarządzanie „austriackimi” częściami diecezji chełmskiej i włodzimiersko-brzeskiej powierzono biskupowi przemyskiemu Angełłowiczowi, od roku 1805, po śmierci biskupa lwowskiego Skorodyńskiego jedynemu biskupowi unickiemu w zaborze austriackim.⁹

Biskup Angełłowicz, od roku 1808 metropolita halicki, któremu podlegały wszystkie diecezje unickie na terenie zaboru austriackiego, administrował eparchiami na terenie III zaboru austriackiego do roku 1810, do czasu powołania przez władze Księstwa Warszawskiego biskupa Ciechanowskiego. Działo się to już w nowych realiach, związanych z powstaniem nowego polskiego organizmu państwowego, w którego granicach znaleźli się także grekokatolicy, dotychczasowi poddani króla Prus i cesarza Austrii.

W roku 1807 w granicach Księstwa Warszawskiego znalazło się zaledwie 11 parafii grekokatolickich z 5751 wiernymi¹⁰ Stanowiły one surogację tykocińską. Dwa lata później traktatem w Schönbrunnie przyznano Księstwu ziemie III zaboru austriackiego i okręg zamojski. W ten sposób w granicach nowego polskiego organizmu państwowego znalazły się części czterech unickich diecezji: supraślskiej – surogacja tykocińska z 11 parafiami, włodzimiersko-brzeskiej – 7 dekanatów i 100 parafii, chełmskiej – 5 dekanatów i 81 parafii, oraz przemyskiej – 8 dekanatów, 100 parafii i klasztor bazylianów w Zamościu. Dekanaty z diecezji przemyskiej to część obszaru, który eparchia chełmska straciła po I rozbiorze. Oprócz stu cerkwi parafialnych było tam jeszcze 77 filialnych, zwanych „skasowanymi” lub „przyłączonymi”. Były one pozostałością po austriackiej akcji łączenia małych parafii, prowadzonej w czasach Józefa II. Poza siecią dekanalną znajdowały się dwie parafie: zakonna w Warszawie i przy parafii św. Norberta w Krakowie. Łącznie w granicach Księstwa Warszawskiego znalazło się 20 dekanatów i 1 surogacja – 293 parafie, w tym kilka parafii prowadzonych przez bazylianów z Warszawy, Białej Podlaskiej, Lublina, Chełma i Zamościa.¹¹

Status prawny cerkwi grekokatolickiej regulował art. 1 „Ustawy konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego”: „Religia katolicka, apostolska, rzymska jest religią stanu”. „Dekret o przystosowaniu ustawy konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego

⁸ Szerzej na ten temat E. Bańkowski, *op. cit.*, s. 14 i n.

⁹ J. Pelesz, *op. cit.*, s. 712.

¹⁰ Była to zachodnia część utworzonej w 1799 r. przez władze pruskie w porozumieniu z papieżem diecezji z siedzibą w Supraślu. Traktat w Tylży podzielił tę diecezję między Rosję a Księstwo Warszawskie. P. Bobrowski, *Upraznienije supraslskoj greko-uniatskoj eparchii i vozstanovlenie vilenskoj mitropolicznej eparchii*, Wilno 1890, s. 9.

¹¹ APL ChKGK 146, k. 129v–130. Lista osób duchowno-katolickich znajdujących się w diecezji chełmskiej i brzesko-litewskiej, ułożona dnia 13 marca 1810 r.; k. 149. Opisanie części diecezji przemyskiej Księstwem Warszawskim zajętej [30 sierpnia 1810 r.].

do kraju poaustriackiego”, wydany przez Fryderyka Augusta 24 lutego 1810 r., zawierał postanowienia dotyczące biskupstwa unickiego. W art. 2 dekretu zawarto postanowienie o utworzeniu czterech nowych departamentów i o czterech nowych diecezjach, w tym jednej greckounickiej. Ordynariuszom tych diecezji przyznawano (art. 4) miejsca w senacie Księstwa.

Kontakty duchowieństwa z Rzymem odbywały się w zasadzie za pośrednictwem władz państwowych, chociaż, w poszczególnych przypadkach władze pozwalały na bezpośrednie kontakty duchownych z papieżem. Pisma papieskie musiały mieć zgodę władz państwowych na ogłoszenie w kraju. Przy niektórych czynnościach władze traktowały duchownych jak urzędników państwowych, korzystając z ich pomocy przy ogłaszaniu zarządzeń czy zbieraniu danych statystycznych. Pełnili też funkcje urzędników stanu cywilnego. Administracja sprawami wyznaniowymi należała do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Religijnych.¹²

Zgodnie z dekretem z 24 marca 1810 r. w Księstwie Warszawskim miało istnieć jedno biskupstwo grekokatolickie. Do uregulowania pozostawała sprawa jego obsady. 18 lipca 1810 roku Fryderyk August w swej poddrezdeńskiej rezydencji w Pillnitz nominował na biskupa ordynariusza, ks. Ferdynanda Dąbrowa-Ciechanowskiego, „przełożonego generalnego XX bazylianów i superiora klasztoru chełmskiego”. Na końcu aktu nominacyjnego napisano: „Na mocy niniejszej naszej nominacji będzie się mógł przewielebny X Ferdynand Ciechanowski udać **przez Ministra Spraw Religijnych Księstwa Warszawskiego** [podkr. J. L.] do Stolicy Apostolskiej lub jej Namiestnicznej Zwierzchności o instytucję na wspomniane biskupstwo chełmskie”.¹³

Biskup nominat urodził się 18 października 1759 r. w rodzinie szlacheckiej obrządku łacińskiego w Ciechanowcu na Podlasiu, gdzie od roku 1770 proboszczem parafii łacińskiej był wybitny przyrodnik ks. Krzysztof Kluk. On też miał pomóc przyszłemu władcy w ukończeniu kolegium pijarskiego w Siemiatyczach. Po ukończeniu edukacji w Siemiatyczach Ciechanowski wstąpił do grekokatolickiego zakonu bazylianów. Od 1782 r. przebywał w klasztorze chełmskim, z czasem został jego przełożonym, pełnił też inne funkcje, m. in. był profesorem filozofii i prefektem szkół bazylikańskich w Żyrowicach. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego został wybrany przełożonym nowej prowincji tego zakonu. W czasie pobytu w klasztorze chełmskim był doradcą, przyjacielem i nauczycielem wpływowej rodziny Węgleńskich i oni to mieli przedstawić chełmskiego superiora Fryderykowi Augustowi jako kandydata na opróżnioną stolicę biskupią. Wywołało to przeciwdziałanie duchowieństwa świeckiego, które chciało widzieć na tym stanowisku dotychczasowego faktycznego administratora diecezji, oficjała ks. Bartłomieja Nazarewicza. Po nominacji Ciechanowskiego delegacja duchowieństwa diecezjalnego, w osobach dwu doktorów teologii: Pawła Szymańskiego i Bartłomieja (Panteleona) Śmigiel-

¹² W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 181, 184–185.

¹³ APL ChKGK 41, k. 2.

skiego, udała się do Drezna z prośbą o nominację biskupią dla Nazarewicza i reaktywację seminarium duchownego w Chełmie.¹⁴

Konsekracja biskupia Ciechanowskiego odbyła się w październiku 1810 r. w katedrze świętojurskiej we Lwowie. Po raz pierwszy i ostatni w XIX stuleciu miała tak uroczysty charakter i odbyła się z udziałem trzech arcybiskupów katolickich: greckokatolickiego Angełłowicza, łańciewskiego Kajetana Kickiego i ormiańskiego Jana Szymonowicza. W tym samym roku odbyła się introdukcja i instalacja nowego biskupa w katedrze chełmskiej.¹⁵ Diecezja chełmska należała nadal do lwowskiej metropolii halickiej.

Metropolita halicki, jako dotychczasowy administrator, przekazał Ciechanowskiemu zarząd diecezją chełmską i brzeską, a osobnym pismem również zarząd nad częścią diecezji przemyskiej, która znalazła się w Księstwie Warszawskim. W marcu 1811 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Religijnych oddało pod władzę biskupa chełmskiego znajdującą się w departamencie łomżyńskim surogację tykocińską. W tym momencie wszystkie parafie greckokatolickie w Księstwie Warszawskim znalazły się pod władzą biskupa chełmskiego.¹⁶

Nie powiodła się próba zachowania pewnej odrębności diecezji brzeskiej (włodzimiersko-brzeskiej). 19 września 1810 r. przedstawiciele duchowieństwa tej eparchii zwrócili się do biskupa Ciechanowskiego o urządzenie w Hannie konsystorza diecezji brzeskiej, przed którym odbywałyby się konkursy na beneficja, aby duchowni z Podlasia nie musieli odbywać kosztownej podróży do Chełma. Powoływano się przy tym na decyzje synodu diecezji brzeskiej z 26 maja 1800 roku, potwierdzone przez biskupa Ważyńskiego.¹⁷ Odpowiedź była negatywna, a jej uzasadnienie następujące: „Oświadczają się, iż ponieważ jedną teraz składają diecezję, która znajduje się w Księstwie Warszawskim, podobają się Rządowi jedną dla nich przeznaczyć katedrę i jednego ustanowić Biskupa, jeden więc, a ten przy boku jego i w miejscu jego pomieszkiwania musi być konsystorz i przy tymże popisy konkursowe czynić się powinny, tworzyć zaś drugi konsystorz ani z potrzeby, ani z porządku rzeczy nie wypada”.¹⁸

W takiej sytuacji ks. Grzegorz Jankowski, proboszcz w Holi, dziekan włodawski i surogat diecezji brzeskiej, kierujący konsystorzem brzeskim, 4 lutego 1811 r. przekazał do Chełma „akta wszystkie konsystorza zeszłego brzeskiego, jakie się tylko znajdować mogły, rejestrem objęte i uporządkowane w całości”.¹⁹

¹⁴ E. Bańkowski, *op. cit.*, s. 17–18; A. S. Petruszewicz, *Kratkoje izwiestije o chołmskoj eparchii i swiatitielach jeja, so wriemien wwiedienija christianstwa do 1863 goda*, „Naukowyj sbornik, izdawajemyj literaturnym obszczestwom Galicko-Ruskoj Maticy” 1866, s. 60; A. Gil, *op. cit.*, s. 129–130; P. Sawicki, *Geneza i zawartość „Porządku nabożeństwa cerkiewnego”*, [w:] *Porządek nabożeństwa cerkiewnego na dycieczą chełmską obrz.[ądku] grecko-katol.[ickiego] przepisany*, reprint wydania oryginalnego z 1815 roku, posłowiem opatrzył diakon Piotr Sawicki, s. 71–72.

¹⁵ Dokonał tego biskup Skarszewski. APL ChKGK 41, k. 2–4, 8–10.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ APL ChKGK 62, nlb.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*.

Z datą 10 października 1810 r. ukazał się dekret Fryderyka Augusta o wznowieniu działalności seminarium unickiego w Chełmie. Zdaniem J. Kania odtworzono stan posiadania seminarium sprzed jego likwidacji przez władze austriackie w roku 1804.²⁰ Z dochodów z dóbr narodowych seminarium miało otrzymywać kwotę 6000 zł polskich. Z tych środków opłacano rektora i dwu profesorów oraz miano utrzymać 15 seminarzystów, dokonać remontu budynku seminaryjnego (był on zajęty pod koszary) i opłacić świadczenia na rzecz miasta.²¹

W końcu czerwca 1812 r. rektorem seminarium był bazylianin ks. Wincenty Siedlecki (lat 55, późniejszy biskup sufragan), a wykładowcami dwaj młodzi doktorzy teologii: Paweł Szymański (29) i Bartłomiej Śmigieński (27). Kleryków było wówczas w seminarium 11, ponadto wśród personelu wymieniono jeszcze gospodynię, prачkę, stróża i dwu chłopców służących.²²

Dekretem Fryderyka Augusta z 17 listopada zostało określone uposażenie biskupa Ciechanowskiego. Stanowiły je: 1) dom biskupi w Chełmie, 2) wieś Pokrówka i jurydyka w Chełmie, 3) kwota 32 000 zł polskich rocznie. Z domu (pałacu) biskupiego, jurydyki (Władczyn) i Pokrówki obowiązany był biskup chełmski opłacać wszystkie „podatki i ciężary”.²³

Uposażenie biskupa i seminarium nie rozwiązywało problemów materialnych diecezji. Brak funduszy sprawiał, że konsystorz chełmski, organ poprzez który biskup zarządzał diecezją, także w latach Księstwa Warszawskiego miał charakter kadłubowy.²⁴ Stan materialny diecezji chełmskiej przedstawił biskup Ciechanowski Fryderykowi Augustowi w obszernym memoriale z 15 grudnia 1811 r. Wśród najważniejszych kłopotów i potrzeb swojej diecezji wymieniał: brak środków na remont spalonej katedry i zniszczonego budynku seminaryjnego, a także utrzymanie konsystorza i kapituły katedralnej. Biskup pisał też o niewypłacaniu proboszczom kongrui, którą otrzymywali od władz austriackich.²⁵ Sam władca chełmski także nie otrzymywał przyznanej mu przez monarchę pensji. Kolatorzy parafii unickich pobierali samowolnie, zdaniem biskupa, zbyt wysoki podatek od parochów, a zamiast popisowych z własnych dóbr często wysyłali do wojska diaków i parobków cerkiewnych. Jednocześnie odmawiali reperacji i budowy cerkwi, a także odmawiali proboszczom należnej im dziesięciny. Memoriał kończył się prośbą biskupa do monarchy o zmianę istniejącego stanu rzeczy na lepszy.²⁶

²⁰ J. Kania, *Unickie seminarium diecezjalne w Chełmie w latach 1759–1833*, Lublin 1993, s. 83.

²¹ APL ChKGK 41, k. 7–8.

²² APL ChKGK 146, k. 266. Raport o osobach znajdujących się w seminarium diecezjalnym chełmskim z końcem czerwca 1812 roku.

²³ APL ChKGK 41, k. 6.

²⁴ APL ChKGK 951, nlb.

²⁵ Była to kwota, jaką władze austriackie dopłacały proboszczom, jeśli ich dochody nie osiągały sumy przewidzianej dla określonej kategorii parafii. Dotyczyło to parafii, które znalazły się pod panowaniem austriackim po roku 1772.

²⁶ APL ChKGK 604, k. 1–7.

Nie było to jedyne tego typu pismo chełmskiego władcy do monarchy. Potrzeby diecezji przedstawił też Ciechanowski w czasie swego pierwszego udziału w posiedzeniu senatu Księstwa Warszawskiego w roku 1811. Dziękował też monarsze za równouprawienie Kościoła i narodowości ruskiej i zupełne zrównanie jej z narodowością polską.²⁷

W lecie 1812 r., po rozpoczęciu wojny z Rosją, ogłoszeniu konfederacji generalnej i proklamowaniu Królestwa Polskiego, władca chełmski skierował do swoich wiernych list pasterski, w którym oświadczał, że: „Dzień 28 czerwca był dniem wskrzeszonego bytu Polaków. O dniu stokroć szczęśliwy, dniu radości i triumfu Narodu Polskiego! Gasną przed tobą wszystkie inne, które kiedykolwiek w przeszłości dziejów naszych znamionowały cechę narodowego szczęścia i stanowiły znamienne epokę odrodzenia naszego”.²⁸

Z obecnością władcy chełmskiego na posiedzeniu parlamentu Księstwa Warszawskiego w czerwcu i lipcu 1812 r. wiąże się kolejny epizod świadczący o kondycji materialnej eparchii i jej władcy. 4 lipca 1812 r. Ciechanowski pisał do Fryderyka Augusta: „Poświęciwszy czas dwutygodniowy ważnej sprawie narodu, lubo przy największej życia oszczędności, musiał biskup na utrzymanie siebie wyczerpać ową pożyczkę, którą zaczerpnął w domu na potrzeby konieczne podróży, co postawiło biskupa w stanie niemożności nawet powrócenia do domu. [...] Przeto biskup schyla głowę przed tronem WKM, żebząc najłaskawszych monarchicznych względów, iżby Najjaśniejszy Pan stosownie do wyroku swego erekcją biskupa chełmskiego stanowiąc, raczył zlecić Ministerstwu Przychodów i Skarbu zapłacenie zaległych kompetencji na fundusz biskupa, seminarium i konsystorza etatem łaskawie przeznaczony”.²⁹

Nadzieje wyrażone w patriotycznym liście pasterskim biskupa chełmskiego okazały się płonne. W styczniu 1813 r. do Chełma wkroczyły wojska rosyjskie. Splądrowały one pałac biskupi, w którym umieszczono lazaret. Biskup, w obawie przed uwięzieniem, wyjechał z Chełma. Wrócił, kiedy działania wojenne przeniosły się na zachód.³⁰

W burzliwym i krótkim okresie Księstwa Warszawskiego zostały stworzone organizacyjno-prawne i po części materialne podstawy funkcjonowania diecezji chełmskiej w jej nowym kształcie terytorialnym, w którym miała istnieć aż do kasaty unii w Królestwie Polskim w roku 1875. Po sześcioletnim austriackim prowizorium władze Księstwa powołały chełmskiego biskupa ordynariusza i podporządkowały mu wszystkich unickich duchownych i wiernych w całym państwie. Z fragmentów czterech diecezji unickich utworzono jedną eparchię i reaktywowano jej instytucje,

²⁷ Tekst tego wystąpienia zamieszcza A. S. Petruszewicz, *op. cit.*, s. 64–67.

²⁸ APL ChKGK 11, k. 1–3

²⁹ APL ChKGK 21, k. 4. Według tego pisma zaległości wynosiły 7 miesięcy, czyli prawdopodobnie ani biskup, ani seminarium [dokumentu o uposażeniu konsystorza nie znalazłem – J. L.] nie otrzymali nic z przyznanych dekretami Fryderyka Augusta sum.

³⁰ J. Pelesz, *op. cit.*, s. 834.

zlikwidowane bądź niefunkcjonujące w latach rządów austriackich (biskup ordynariusz, seminarium diecezjalne). Władze Księstwa Warszawskiego traktowały władzę chełmskiego i rządzoną przez niego eparchię na równi z biskupami i diecezjami obrządku łacińskiego, w obrębie uprzywilejowanej rzymskokatolickiej religii stanu, co wyraziło się m.in. w powołaniu biskupa chełmskiego do grona senatorów. Oznaczało to – z jednej strony – dotacje państwowe na rzecz biskupa i seminarium, ale z drugiej – podporządkowanie władzom świeckim w sprawach obsady stanowisk kościelnych i kontaktów z Rzymem czy Lwowem.

Realia materialne Księstwa Warszawskiego sprawiły, że przyznane fundusze państwowe na rzecz eparchii chełmskiej pozostały w sferze „pobożnych życzeń”. Sytuacja materialna biskupa chełmskiego i instytucji diecezjalnych uległa poprawie dopiero w dobie konstytucyjnej Królestwa Polskiego, kiedy to kontynuowano politykę zapoczątkowaną w roku 1810.³¹

RESUMÉ

La création du Duché de Varsovie a entraîné des transformations sur le territoire du diocèse gréco-catholique. C'est seulement en 1810 qu'on y a établi un évêché, à partir du 18 juillet 1810 dirigé par le prêtre Ferdynand Dąbrowa-Ciechanowski. C'est ainsi qu'ont été créés les bases de l'organisation juridique et, en partie, matérielles du fonctionnement du diocèse de Chełm.

³¹ Oprócz pensji biskupa ordynariusza i dotacji na konsystorz i seminarium duchowne, ustanowiono wówczas i udotowano sufraganę oraz kapitułę diecezjalną. J. Lewandowski, *op. cit.*, s. 44–56.